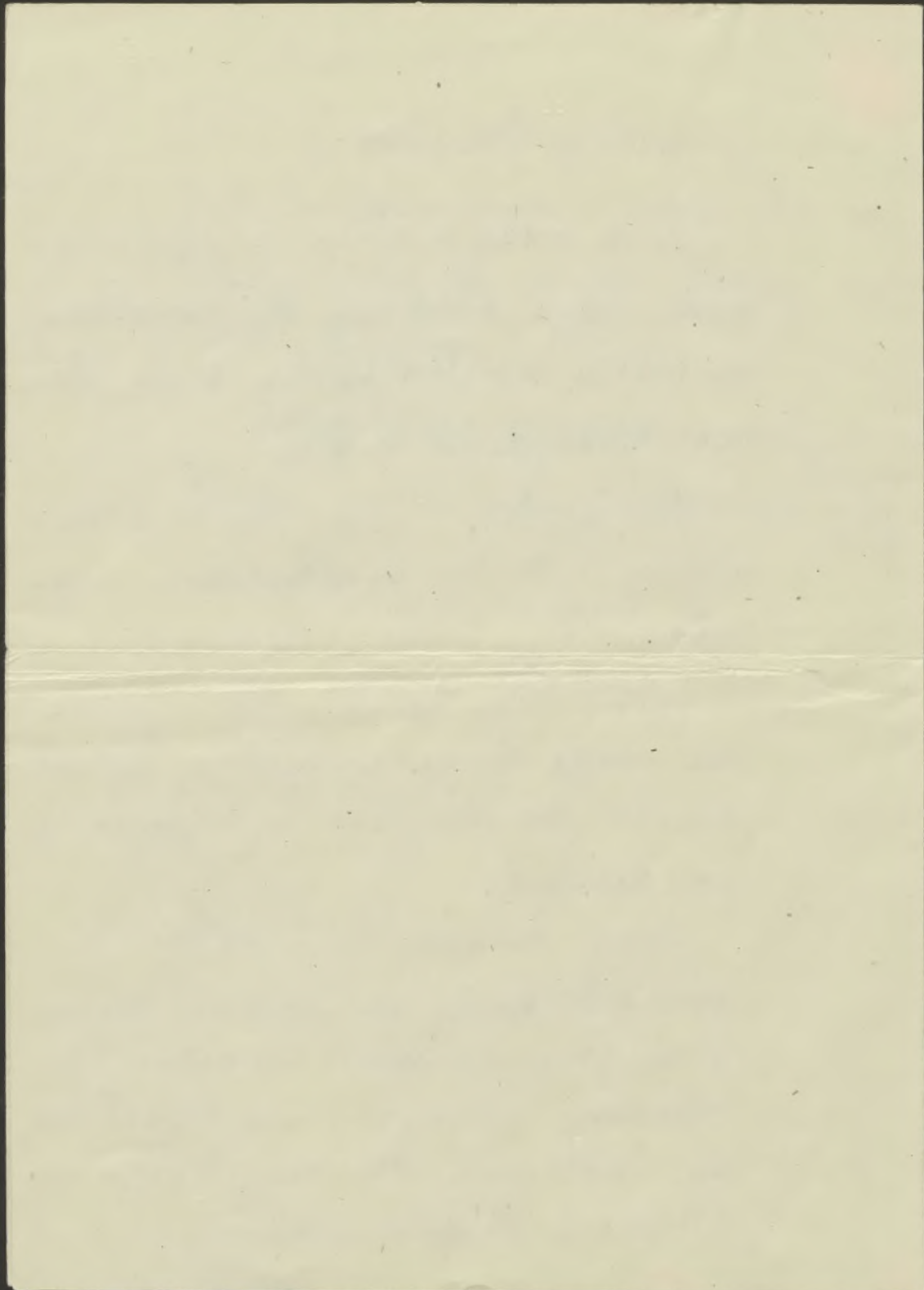


Droży Państwo!

List otrzymałam z opóźnieniem, gdyż tenowy był wysłany na adres do Malborka, a do Gdańska przyszedł 8. b. m.

Przejrzałam wszystkie dokumenty i to co znalazłam wysyłam s. j. 2 oświadczenia i 2 fotki s. j. mszka, nie opisac nie mogę gdyż wszystko co nie działa to wszystko w tajemnicy przedemną.

Syna Edwarda 2 fotki i oświadczenie, on zmienił pracę i miejsce zamieszkania. Jego obecny adres: p-ta Smotdzińska, Latarnia Moriska, "Czołpino" Edward Hajdawnierz.



Podaj adres p. Czerwińskiej:
Gdańsk 6. Grunwaldska 4 m 7. mgz
p. Czerw. prowadzi piekarnię z
której zaopatrywano w chleb
partyzantów. A ja prowadziłam
magazyn z żywnością i solą
zaopatrzenie wydawałam gru-
pom wyjeżdżającemu do lasu,
a że w tym samym podwórku by-
ły składy „Ruty” więc nie budzi-
ło to podejrzeń, a materiały wy-
buchowe i broń przechowywana
była w stajni w beczkach z ow-
sem i sianem. Często były wariacje
ale niczemu nie udało się, raz
tylko zabrali skrynie konserw
to to już było przyszykowane
do wysłania i nie było zaciąg-
nięto do księżki magazynu.

Chcę jeszcze skontaktować się
z p. Czechowskim - może on wie
więcej danych co do pracy me-
ża i syna.

Zasytając pochwień
Pana Rodzime, podpisuję ^{Pariskaw} p. sy-
na, i pozostaje zawsze ta sama
Zofia Hajdow

Włocławek 18. IV - 70r.